

Harvard Lycopolitan John – kolejne fałszerstwo? Koptyjski manuskrypt w świetle *Ewangelii Żony Jezusa* i współczesnych badań

Harvard Lycopolitan John – Another Forgery? A Coptic Manuscript in the Light of the Gospel of Jesus' Wife and its Contemporary Examinations

KS. TOMASZ BĄK

Instytut Nauk Biblijnych, Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II
adres: ul. Radziszewskiego 7, 20-039 Lublin; e-mail: tomciobak@gmail.com

SUMMARY: On 18 September 2015, during the International Congress of Coptic Studies in Rome, Professor Karen L. King from Harvard Divinity School, presented a previously unpublished Coptic papyrus fragment, known as the *Gospel of Jesus' Wife*. This text was among the scraps of ancient manuscripts, one of which is known as the *Harvard Lycopolitan John* and contains small fragments from the *Gospel of John*.

In my article I attempt to analyze this second manuscript and demonstrate, on the basis of various scientific examinations performed by contemporary scholars, that the aforementioned *Gospel of Jesus' Wife*, and also the *Harvard Lycopolitan John*, are modern creations. Unknown origin of the *HLLJ*, unusual dimensions of the manuscript, dialectal implausibility, linguistic errors, etc. – all these phenomena allow us to treat the *Harvard Lycopolitan John* as a forgery, which was faithfully copied from Herbert Thompson's 1924 edition of the fourth-century Lycopolitan "Qau codex".

KEYWORDS: Coptic, forgery, *Harvard Lycopolitan John*, *Gospel of Jesus' Wife*

SŁOWA KLUCZE: koptyjski, fałszerstwo, *Harvard Lycopolitan John*, *Gospel of Jesus' Wife*

We wrześniu 2012 r. w Rzymie, na organizowanym co cztery lata Kongresie Koptologicznym, prof. Karen King z Harvard University ogłosiła istnienie tajemniczego rękopisu koptyjskiego zwanego *The Gospel of Jesus's Wife* (*GJW*), czyli *Ewangelią Żony Jezusa*. Dzięki przełomowemu odkryciu pani profesor King stała się osobą jeszcze bardziej znaną i rozpoznawalną. Nie żałowała czasu na kolejne konferencje prasowe i wywiady, dzieląc się z jak najszerszym gronem odbiorców swoim sensacyjnym odkryciem. Najświeższe informacje na temat tajemniczego papirusu można śledzić na poświęconej mu stronie internetowej¹. *Ewangelii Żony Jezusa* dedykowano też jeden z numerów „Harvard Theological Review”², w którym oczywiście prof. King

¹ [Http://gospelofjesusswife.hds.harvard.edu/](http://gospelofjesusswife.hds.harvard.edu/)

² *HTR* 107/2 (2014).

umieściła swój sztandarowy artykuł pod przyciągającym uwagę tytułem: *Jesus said to them, 'My wife...': A New Coptic Papyrus Fragment*³. Autorka z jednej strony prezentuje manuskrypt, podając również jego transkrypcję i tłumaczenie. Z drugiej strony zachowuje należytą ostrożność, stwierdzając, iż prezentowany tekst nie aspiruje do roli świadectwa Jezusowego stanu cywilnego. Zawarta w manuskrypcie informacja o małżeństwie miałyby być jedynie echem wierzeń pewnych grup chrześcijan, wśród których od samego początku⁴ mogły egzystować pewne domysły co do związku Jezusa z kobietą, a konkretnie z Marią Magdaleną⁵.

Manuskrypt *GJW* mógłby rzeczywiście narobić nieco zamieszania w kwestii Jezusowego małżeństwa, gdyby nie pewien szczegół. Otóż od samego początku⁶ pojawiały się zastrzeżenia co do autentyczności tekstu. Dziś, po dokładniejszych analizach, nie ma już wątpliwości, iż *Ewangelia Żony Jezusa* jest fałszerstwem, wykonanym w dodatku przez osobę o skromnej znajomości języka koptyjskiego, która była w stanie jedynie przekopiować pewne frazy, wycięte z interlinearnego wydania apokryficznej *Ewangelii Tomasza* (opublikowanego przez Grondina w 1997 r.⁷), nie troszcząc się przy tym o ich gramatyczną poprawność⁸.

Aby *GJW* nie budziła żadnych zastrzeżeń co do swej autentyczności, została ona umieszczona w grupie innych rękopisów koptyjskich, zakupionych przez ich współczesnego właściciela. Ich zawartość i treść pozostaje na razie tajemnicą, poza jednym wyjątkiem. Jest nim manuskrypt: *Harvard Lycopolitan John (HLJ)* zawierający niewielkie fragmenty Ewangelii wg św. Jana. Badania fizyko-chemiczne przeprowadzone na tym papirusie wskazują na jego pochodzenie z tego samego przedziału czasowego co *Ewangelia Żony*

3 *HTR* 107/2 (2014) 131-159.

4 A dokładniej od II w., bo już w tym czasie mogła powstać wersja grecka *GJW*, którą później w IV w. przetłumaczono na język koptyjski. Prof. King na stronie internetowej określa datację w następujący sposób: „It could date as early as the second half of the second century, because it shows close connections to other gospels which were written during that time, in particular the Gospel of Thomas, the Gospel of Mary, and the Gospel of Philip” (odpowiedź na pyt. nr 10 na stronie: <http://gospelofjesuswife.hds.harvard.edu/QA>).

5 K. King, „«Jesus said to them: 'My wife...': A New Coptic Papyrus Fragment”, *HTR* 107/2 (2014) 146-152.

6 Już podczas wspomnianego kongresu koptologicznego w Rzymie G.S. Robinson, na podstawie pobieżnych tylko analiz *GJW*, skierował do prof. King listę zawierającą 10 zastrzeżeń co do autentyczności manuskryptu (zob. G.S. Robinson, „How a Papyrus Fragment Became a Sensation”, *NTS* 61/3 [2015] 382-383).

7 Wydanie internetowe na stronie: http://gospel-thomas.net/gtbypage_112702.pdf.

8 *Ewangelii Żony Jezusa* poświęciłem mój artykuł: „«Jezus rzekł do nich: 'Moja żona...': Znaczenie kontrowersyjnego manuskryptu koptyjskiego w świetle współczesnej wiedzy i polemiki”. Ma on się ukazać na początku 2016 r. w *Collectanea Theologica*.

*Jezusa*⁹. Co więcej, okazało się, iż oba te rękopisy, chociaż zawierają dwa różne dialekty, zostały napisane tą samą ręką i przy użyciu tego samego narzędzia pisarskiego!¹⁰

Czy rzeczywiście manuskrypt z fragmentami Ewangelii św. Jana (*HLJ*) mógłby pełnić funkcję uwiarygadniającą wobec *Ewangelii Żony Jezusa*? Czy jest tekstem autentycznym? Czy pochodzi z pierwszych wieków chrześcijaństwa? Jaka jest jego zawartość? Jaką wartość prezentuje? Analizie papirusu towarzyszącego *Żonie Jezusa* zostanie poświęcony niniejszy artykuł.

I. Tajemnicze transakcje

Pierwsze zastrzeżenia co do wartości Ewangelii Jana, mającej uwiarygadniać *Ewangelię Żony Jezusa*, napotykamy przy analizie zakupu tych papirusów przez ich obecnego właściciela. Prof. King, aby uwiarygodnić starożytne pochodzenie tych manuskryptów, odwołuje się do trzech dokumentów. Pierwszym z nich jest jedynie kserograficzna kopia dowodu zakupu, datowana na 12 listopada 1999 r. Wynika z niej, iż współczesny właściciel wspomnianych sześciu rękopisów nabył je w 1999 r. od niejakiego Hansa-Ulricha Laukampa. Nie znamy niestety ceny, jaką zapłacono za starożytne teksty, gdyż została ona po prostu wymazana. Laukamp z kolei, zgodnie z odręcznie napisaną na dokumencie uwagą, miał je zakupić w Poczdamie, leżącym w dawnych Niemczech Wschodnich, w 1963 r. Tyle informacji mamy z pierwszego dokumentu.

Dwa pozostałe dokumenty to zaledwie skanowane kopie fotokopii. Jedna z nich zawiera niezbyt wyraźny tekst napisany odręcznie przez Gerharda Fecht – egiptologa z Freie Universität w dawnym Berlinie Zachodnim. Tekst nie ma ani podpisu, ani daty. Napisany jest w języku niemieckim i odnosi się do niewielkiego fragmentu papirusu, na którym Jezus zwraca się do swojej żony¹¹. Druga skanowana fotokopia zawiera pisany na maszynie list Petera Munro (również berlińskiego egiptologa z Freie Universität), którego

⁹ Zob. King, „Jesus said to them”, 135.

¹⁰ Zob. C. Askeland, „A Lycopolltan Forgery of John’s Gospel”, *NTS* 61/03 (2015) 323, 332 oraz: S. Emmel, „The Codicology of the New Coptic (Lycopolltan) Gospel of John Fragment” (and Its Relevance for Assessing the Genuineness of the Recently Published Coptic „Gospel of Jesus’ Wife” Fragment”) (for non-commercial internet publication, 2014-06-22) 13, dostępny na stronie: <https://suciualin.files.wordpress.com/2014/06/emmel-codicologyharvardjohn-2014-06-22.pdf>.

¹¹ Tekst ten brzmi następująco: „Professor Fecht glaubt, daß der kleine ca. 8 cm große Papyrus das einzige Beispiel für einen Text ist, in dem Jesus die direkte Rede in Bezug auf eine Ehefrau benutzt. Fecht meint, daß dies ein Beweis für eine mögliche Ehe sein könnte” (cyt. za King, „Jesus said to them”, 153, n. 106).

adresatem jest wspomniany wyżej Laukamp. List nosi datę: 15 lipca 1982 r. Autor listu pisze, iż jego kolega – znany nam już Gerchard Fecht – dokonał identyfikacji niewielkiego fragmentu starożytnego papirusu zawierającego 9 linii tekstu zaczerpniętego z Ewangelii św. Jana. Prawdopodobne pochodzenie manuskryptu miało zostać określone przez Fechta na przedział czasu pomiędzy II a IV w. po Chr. W liście nie ma żadnej wzmianki o *Ewangelii Żony Jezusa*¹².

Na te trzy dokumenty powołuje się prof. King, mówiąc o pochodzeniu manuskryptów. Jak widać, ich współczesna historia kończy się na latach 60. Nie wiemy, jakie były wcześniejsze losy tych tekstów. Nie pomoże nam w tym również obecny właściciel papirusów, który – co zostaje wielokrotnie podkreślone przez prof. King – zastrzegł sobie całkowitą anonimowość¹³. W lipcu 2010 r. skontaktował się z prof. King, prosząc, by zechciała zbadać starożytne teksty. Wysłał też wtedy ich fotografie. Rok później – w grudniu 2011 r. – osobiście dostarczył *GJW* do Harvard Divinity School (papirus z fragmentami Ewangelii Jana został dostarczony nieco później, 13 listopada 2012 r.¹⁴). W marcu 2012 r. papirus został przebadany w Institute for the Study of the Ancient World w Nowym Jorku i w Princeton University¹⁵. Z artykułu prof. King wiemy, że badaniu poddana została również Ewangelia Jana. Analiza obu materiałów wykazała, że ich kompozycja chemiczna oraz stopnie utlenienia są do siebie bardzo zbliżone i nie pozostawiają wątpliwości co do starożytnego ich pochodzenia¹⁶. Ze strony internetowej poświęconej *Ewangelii Żony Jezusa* dowiadujemy się, iż od maja 2015 r. oba manuskrypty zostały przez ich obecnego właściciela wypożyczone dla Harvard University na okres 10 lat¹⁷.

Kwestię współczesnych dziejów papirusów, jak również wspomnianych tu trzech dokumentów, podejmuje w swoim artykule G.S. Robinson¹⁸. Zwraca on uwagę na kilka zagadkowych kwestii. Po pierwsze, wszystkie osoby wymienione w dokumentach już zmarły: Laukamp w 2002 r., Fecht w 2006 r., Munro w 2009 r.¹⁹ W kwestii pochodzenia i zakupu manuskryptów jesteśmy więc zdani wyłącznie na informacje udostępniane nam przez prof. King. Co ciekawe, śmierć wszystkich trzech osób nastąpiła przed słynnym

12 King, „Jesus said to them”, 154, n.7.

13 King, „Jesus said to them”, 154.

14 Askeland, „Lycopolitan Forgery”, 314.

15 King, „Jesus said to them”, 154.

16 King, „Jesus said to them”, 135.

17 Informacja ta znajduje się w odpowiedzi na pyt. nr 14 na stronie: <http://gospelofjesusswife.hds.harvard.edu/QA>.

18 Robinson, „Papyrus Fragment”, 379-394.

19 Robinson, „Papyrus Fragment”, 392, n. 75.

Kongresem Koptologicznym w Rzymie, kiedy na światło dzienne została wydobyta *Ewangelia Żony Jezusa*.

Po drugie, G. Robinson przeanalizował życiorys Laukampa i zauważył, że człowiek ten w ogóle nie interesował się starożytnością²⁰. Wydaje się zatem rzeczą dziwną, by miał kupować kolekcję sześciu rękopisów koptyjskich.

Po trzecie, Laukamp żył w Berlinie Zachodnim. Dokumenty mówią o kupnie manuskryptów w Poczdamie, a więc w Niemczech Wschodnich. Czy zatem, będąc mieszkańcem Berlina Zachodniego i nie interesując się starożytnością, miałby przekraczać granicę Wschodnich Niemiec, by zakupić kolekcję papyrusów, na których najprawdopodobniej w ogóle się nie znał?²¹ Nie jest to niemożliwe, aczkolwiek obserwacje G. Robinsona rzucają cień na autentyczność dokumentów i transakcji kupna-sprzedazy koptyjskich rękopisów przedstawianych przez prof. King.

2. Problemy z wielkością manuskryptu

Jak już wspomnieliśmy, prof. King w swoim „sztandarowym” artykule powołuje się na list prof. Munro do Laukampa, w którym prof. Fecht pisze o towarzyszącym *GJW* manuskrypcie, mającym 9 linii pisma i zawierającym fragment Ewangelii św. Jana. Chociaż nie jest to powiedziane wprost, to jednak można się domyślić, iż chodzi właśnie o *HLJ*. Podane też zostają wymiary tego papyrusu: ok. 110 x 80 mm²². Zgadza się one z liczbami podawanymi przez Emmela, który ocenia wielkość manuskryptu jedynie na podstawie fotografii, na której *HLJ* znajduje się obok *GJW*. Znając wielkość *GJW*, podaje przybliżone cyfry, określające wielkość *HLJ*²³. Zgadza się one z tymi, które zostały podane przez prof. King.

-
- 20 Dwaj znajomi Laukampa: Axel Herzsprung oraz René Ernest (będący nawet jego spadkobiercą), wyrażają zdziwienie, jakoby Laukamp miał dokonywać zakupu starożytnych manuskryptów. „Laukamp, he [= Ernest] said, was a toolmaker and had no interest in old things. In fact, Ernest was astonished to hear that Laukamp’s name had been linked to this papyrus [...]. Another acquaintance of Laukamp — Axel Herzsprung, who was also a co-owner of ACMB-American Corporation for Milling and Boreworks — told Live Science (in German in an email) that while Laukamp collected souvenirs on trips, he never heard of him having a papyrus. To his knowledge, Laukamp did not collect antiquities, Herzsprung said” (zob. <http://www.livescience.com/45020-gospel-of-jesus-wife-questioned.html>; por. Robinson, „Papyrus Fragment”, 392).
- 21 „In an exchange of emails in German, Ernest said that Laukamp did not collect antiquities, did not own this papyrus and, in fact, was living in West Berlin in 1963, so he couldn’t have crossed the Berlin Wall into Potsdam” (<http://www.livescience.com/45020-gospel-of-jesus-wife-questioned.html>).
- 22 King, „Jesus said to them”, 154, n. 107.
- 23 Emmel, „Codicology”, 2.

Wygląd rękopisu i wyraźnie widoczne marginesy (lewy na str. *recto* i prawy na str. *verso*) wskazują na przynależność *HLJ* do strony kodeksu. Potwierdzałyby to również w miarę jednakowa wysokość liter oraz odległość pomiędzy poszczególnymi liniami tekstu (po obu stronach papirusu ich liczba jest taka sama). Prof. Emmel, biorąc pod uwagę średnią szerokość liter i odstępów pomiędzy nimi, ocenia iż rozpiętość całej kolumny tekstu powinna wynosić ok. 18 cm. Dodając do tego marginesy po prawej i lewej stronie kolumny, uzyskamy średnią szerokość całej strony kodeksu, wynoszącą ok. 24,5 cm.

Znacznie trudniej ocenić wysokość kolumny i całej strony. Nie wiemy bowiem, czy fragment *HLJ* pochodzi z jej górnej czy dolnej części, czy stanowi początek, środek, czy też zakończenie kolumny tekstu. Pomocą może być porównanie naszego manuskryptu z tzw. *Qau codex*, o którym będzie mowa w dalszej części artykułu. Pomocą jest również identyfikacja wierszy *HLJ* jako konkretnych wersetów Ewangelii św. Jana oraz uwzględnienie faktu, iż pomiędzy stroną *recto* i *verso* brakuje fragmentu: J 5,31–6,11. Biorąc pod uwagę te informacje, prof. Emmel twierdzi, iż kompletna kolumna tekstu, z której miałby pochodzić *HLJ*, powinna zawierać od 59 do 60 wierszy. Mnożąc tę liczbę przez średnią wysokość litery oraz uwzględniając odstęp między liniami tekstu, uzyskujemy wysokość kolumny, szacowaną w przybliżeniu na ok. 43 cm. Po dodaniu marginesu górnego i dolnego strona kodeksu miałaby wynosić ok 49 cm²⁴.

Reasumując przeprowadzone obliczenia, fragment *HLJ* o wymiarach: 8 cm (wysokość) x 11 cm (szerokość), miałby pochodzić z kodeksu o wielkości: 49 cm x 24,5 cm. Tak wielkie rozmiary stanowiłyby prawdziwy unikat!²⁵ Jednym z większych kodeksów koptyjskich, pisanych jednak na pergaminie, mógłby być kodeks sa 52 (M 568) o wymiarach: ok. 36 x 27,5 cm, w którym na każdej stronie znajdują się dwie kolumny tekstu, liczące od 34 do 39 wierszy²⁶. Fragment *HLJ*, należący do papirusowego kodeksu, nawet wśród kodeksów pergaminowych byłby zatem wyjątkowo duży.

Należałoby też zwrócić uwagę na fakt, iż proporcje hipotetycznego kodeksu *HLJ* wskazywałyby na zależność między jego wysokością a szerokością

²⁴ Emmel, „Codicology”, 5.

²⁵ E. Turner, po przeanalizowaniu ponad siedmiuset kompletnych kodeksów papirusowych lub ich fragmentów – w tym 48 kodeksów koptyjskich, nigdzie nie znajduje tak wielkich rozmiarów (E.G. Turner, *The Typology of the Early Codex* [Eugene – Oregon: Wipf and Stock Publishers, 2011] 137-141).

²⁶ Zob. T. Bąk, *Il Proto-Isaia in copto-saidico*. Edizione critica sulla base di sa 52 (M 568) e di altri testimoni. Estratto della dissertazione per il Dottorato in Studi dell’Oriente Antico (Roma: [bez wyd.], 2014) 18. Emmel wśród największych kodeksów wymienia m. in. Codex Sinaiticus o wymiarach 40 x 35 cm, P. Berl. inv. 10567 o wymiarach 40 x 28 cm, P. Vind. inv. G 30885a i 30885e o wymiarach 40,5 x 29 cm, P. Köln inv. 3328 o wymiarach 40 x 25 cm (Emmel, „Codicology”, 7-9).

w stosunku 2:1. Tak wąskie strony również stanowiłyby pewien wyjątek²⁷. Próba rozwiązania idącego w kierunku „standaryzacji” wymiarów kodeksu *HLJ* byłoby potraktowanie go jako rękopisu, zawierającego być może dwie kolumny tekstu na każdej stronie. Według obliczeń przeprowadzonych przez prof. Emmela otrzymalibyśmy wówczas strony o wymiarach: 20 cm (wys.) x 45 cm (szer.)²⁸. Szerokość kodeksu dwukrotnie większa niż jego wysokość byłaby tu jednak jeszcze większym unikatem!

Oczywiście, można by przyjąć i taką hipotezę, że nasz fragment *HLJ* stanowi część lekcjonarza lub jakiegoś kazania czy komentarza poświęconego Ewangelii wg św. Jana. Pewnych wersetów pomiędzy tymi, które posiadamy na stronie *recto*, i tymi, które znajdują się na stronie *verso*, mogłoby wówczas po prostu brakować, co pozwoliłoby na zmniejszenie rozmiarów hipotetycznego kodeksu. Teoretycznie jest to możliwe, aczkolwiek bardzo mało prawdopodobne, zwłaszcza jeśli weźmiemy pod uwagę fakt, iż układ wyrazów naszego *HLJ* i podziały między nimi w poszczególnych liniach są zadziwiająco zbieżne z Kodeksem *Qau*, zawierającym nie komentarz czy kazanie, ale po prostu tekst Ewangelii św. Jana. Będzie o tym mowa w dalszej części artykułu.

Prof. Emmel nie ma wątpliwości, iż pod względem kodykologicznym fragment *HLJ* jest po prostu niewiarygodny²⁹. Musiał zostać wykonany przez osobę, która albo w sposób nieświadomy – nie troszcząc się o wymiary hipotetycznego kodeksu – wybrała i skopiowała przypadkowe wersety Ewangelii św. Jana, albo też, co raczej mało prawdopodobne, w sposób świadomy spreparowała fragment manuskrytu będący kodykologicznym żartem.

3. Kłopotliwa datacja rękopisów *GJW* i *HLJ*

Prof. King przyznaje, iż od samego początku wątpliwości budziła autentyczność manuskryptów³⁰. Pytania dotyczyły w pierwszej kolejności samego materiału: czy datacja papiirusu i użytego atramentu rzeczywiście wskazuje na antyczne pochodzenie tekstów. Prof. King w swoim sztandarowym artykule w *HTR* od samego początku przyjęła hipotezę, że omawiane teksty mogły

27 Najbardziej zbliżonym mógłby się tutaj okazać kodeks P. Berl. inv. 11739 Ar o wymiarach: 40,4 x 21,5 cm (zob. A. Körte, „Literarische Texte mit Ausschluss der Christlichen”, *Archiv für Papyrusforschung* 11 [1935] 275-276, nr 825; informacje na temat manuskrytu dostępne również na stronie Ägyptisches Museum und Papyrussammlung: <http://ww2.smb.museum/berlpap/index.php/03284/>).

28 Emmel, „Codicology”, 10-12.

29 Emmel, „Codicology”, 13.

30 King, „Jesus said to them”, 154.

zostać sfalszowane. Aby upewnić się co do ich autentyczności wykonano kilka różnorodnych badań³¹.

Na podkreślenie zasługują analizy wykonane przez G. Hodginsa z Uniwersytetu w Arizonie (w czerwcu i lipcu 2013 r.) oraz przez N. Turossa z Uniwersytetu w Harvardzie (w styczniu i lutym 2014 r.)³². Wyniki obu badań są zgodne co do datacji *HLJ*, szacowanej na VIII w. po Chr. Brakuje jednak zgodności co do datacji *GJW*, która rozpościera się w ogromnym przedziale czasowym od 405 r. przed do 741 r. po Chr.

Pomocą w określeniu datacji *Ewangelii Żony Jezusa* może być badanie przeprowadzone w marcu 2013 r. przez J. Yardley'a i A. Hagadorna w Columbia University metodą tzw. spektroskopii Ramana³³. Krótkie sprawozdanie z przeprowadzonej pracy i jej rezultatów autorzy umieścili w swoim niewielkim artykule w *Harvard Theological Review*³⁴. Badania dotyczyły chemicznego składu atramentów użytych do napisania *GJW* i *HTJ*, zarówno na ich stronach *recto*, jak i *verso*. Doprowadziły one do kilku końcowych wniosków, z których dwa wydają się kluczowe. Po pierwsze, atrament użyty do napisania obu tekstów bazuje na czarnych pigmentach węglowych (tzw. barwnik sadzowy, ang. *lamp black*). Po drugie, atrament użyty w *GJW* jest podobny do tego, który znajduje się w *HLJ*³⁵. W ten sposób ustalono, że oba rękopisy mogą pochodzić z VIII w. po Chr.

Konsensus w sprawie datacji wcale nie przemawia za autentycznością obu fragmentów³⁶. Dotyczy to zwłaszcza interesującej nas najbardziej *HLJ*,

31 Badania i ich autorzy wymienieni w: King, „Jesus said to them”, 132.

32 Dokładniejsze informacje i odniesienia na stronie: <http://gospelofjesuswife.hds.harvard.edu/radiocarbon-dating>.

33 Należy tutaj zaznaczyć, iż metoda spektroskopii Ramana nie pozwala na bezwzględne datowanie. Pomaga jedynie identyfikować składniki atramentu, a tym samym odpowiedzieć na pytanie, czy nie użyto np. materiałów, znanych dopiero od czasów rewolucji przemysłowej. Opis metody można znaleźć w: R.J.H. Clark, „Pigment Identification of Medieval Manuscripts by Raman Microscopy”, *Journal of Molecular Structure* 347 (1995) 417-427, jak również w: G.D. Smith – R.J.H. Clark, „Raman Microscopy in Archeological Science”, *Journal of Archeological Science* 31 (2004) 1137-1160.

34 J.T. Yardley – A. Hagadorn, „Characterization of the Chemical Nature of the Black Ink in the Manuscript of *The Gospel of Jesus' Wife* through Micro-Raman Spectroscopy”, *HTR* 107/2 (2014) 162-164. Chociaż w tytule artykułu znajduje się jedynie *GJW*, to jednak badania dotyczyły również *HLJ*. Bardziej szczegółowe omówienie badań i ich wyników dostępne za pośrednictwem strony: <http://gospelofjesuswife.hds.harvard.edu/ink-study>.

35 Pozostałe wnioski w: Yardley – Hagadorn, „Characterization”, 164. Negatywnie do tych wniosków ustosunkowuje się S. Emmel. Zadaje m.in. pytania, co znaczą wypowiedzi: „the ink or inks used in *GJW* are similar to, *but distinct from*, the ink used for the Gospel of John manuscript”, „the inks used for the GospJohn manuscript are *quite* distinct from the inks used in the *GJW* manuscript” oraz „different but similar batches of ink” (zob. Emmel, „Codicology”, 16-18).

36 Samo określenie datacji materiału, na którym został napisany tekst *HLJ*, nie przesądza o jego autentyczności. Autor mógł użyć papirusu pochodzącego rzeczywiście z VIII w. po

pisanej w dialekcie lykopolitańskim, który zostanie omówiony w dalszej części artykułu. Należy jednak już w tym miejscu zauważyć, iż dialekt ten rozwija się głównie w IV w. po Chr. Nieliczne dokumenty, które dotrwały do naszych czasów w tej odmianie jęz. koptyjskiego (w tym również najbardziej znane fragmenty Ewangelii św. Jana, o których będzie mowa) mają właśnie datację przypadającą na ten wiek. Analiza pism koptyjskich pokazuje, że dialekty używane na małym obszarze Egiptu ustępują stopniowo miejsca dwóm „najmocniejszym” odmianom tego języka, czyli saidzkiej na południu i bohairskiej na północy. Szacuje się, iż do VI w. takie dialekty, jak achmimski czy lykopolitański po prostu wymarły³⁷. Pochodzenie *HJL* z VIII w. po Chr. stanowiłoby więc niespotykany do tej pory ewenement.

4. *HLJ* pisany w dialekcie lykopolitańskim

Jak już wspomniano, w obszarze języka koptyjskiego można wyróżnić kilka dialektów. Samo powstanie tego języka związane jest z rozwojem chrześcijaństwa na obszarze Egiptu, a zwłaszcza w powstającej tam w pierwszych wiekach po Chrystusie tradycji życia pustelniczego i monastycznego. Powszechnie uważa się, iż pierwsze teksty pisane w jęz. koptyjskim powstały na przełomie III i IV w.³⁸ Początkowo większość z nich była jedynie tłumaczeniem greki, dlatego też bardzo często, przystępując do przekładu tekstów koptyjskich, pojawia się potrzeba – o ile to możliwe – sięgnięcia do oryginalnego tekstu greckiego, który pomaga rozwiązać wątpliwości związane z niejednoznacznym przekładem koptyjskim.

Najbardziej znanym dialektem, głównie ze względu na największą liczbę zachowanych manuskryptów, jest dialekt saidzki³⁹. Rozwijał się on głównie

to, by umieścić na nim spreparowany tekst. Mógł też posłużyć się atramentem pozyskanym z wcześniejszych rękopisów. Analiza atramentu metodą spektroskopii Ramana, prowadząca w zasadzie do konkluzji, iż pochodzi on sprzed rewolucji przemysłowej, to zdecydowanie zbyt mało. Należałoby wykonać dodatkowe badania. Opinia Emmela na temat przeprowadzonych do tej pory badań jest jednoznaczna: „in fact the only unambiguously positive evidence for antiquity is the results of the radiometric dating of the papyrus – only the papyrus, not also the ink on the papyrus” (Emmel, „Codicology”, 14).

³⁷ Askeland, „Lycopolitan Forgery”, 327.

³⁸ Zob. T. Orlandi, „La patrologia copta”, *Complementi interdisciplinari di patrologia* (red. A. Quacquarelli) (Roma: Città Nuova, 1989) 459-472.

³⁹ Bardziej poprawną nazwą, również ze względu na terminologię stosowaną we współczesnych językach europejskich, wydaje się określenie: sahidycki czy saidycki: ang. „Sahidic” (np. w: J. Brankaer, *Coptic. A Learning Grammar (Sahidic)* (Wiesbaden: Harrassowitz Verlag, 2010); wł. „saidico” (np. w: Orlandi, „Patrologia copta”, 457-502); niem. „saidischer Dialekt” (np. w: W.C. Till, *Koptische Dialektgrammatik mit Lesestücken und Wörterbuch* (München: Beck Verlag, 1961).

w południowej części Egiptu. Tak dobre zachowanie rękopisów związane jest niewątpliwie z suchym klimatem, przeważającym na obszarze Górnego Egiptu⁴⁰.

Drugim dominującym dialektem, tym razem jednak w północnej części Egiptu i w Deltie Nilu, był bohairski. Rozwijał się głównie w monasterach Scetis (dziś Wadi El Natrum). Prawdopodobnie ze względu na religijne znaczenie tych ośrodków bohairski stał się dialektem dominującym i nadal obecny jest w liturgii Kościoła koptyjskiego. Większość manuskryptów bohairskich pochodzi z dość późnego okresu: od XIII do XIX w. Jest to związane z wilgotnym klimatem Deltę Nilu, który oczywiście nie sprzyja konserwacji tekstów pisanych na pergaminie czy papirusie.

Wśród ksiąg biblijnych najczęściej przepisywanych w różnych dialektach języka koptyjskiego na pierwszym miejscu znajduje się Ewangelia wg św. Jana. Współcześnie w samym tylko dialekcie saidzkim znamy ponad 150 manuskryptów tej Ewangelii, z czego 5 zawiera niemal kompletny jej tekst⁴¹. Jak do tej pory zidentyfikowano jej teksty w siedmiu różnych dialektach⁴², co stanowi prawdziwy ewenement wśród rękopisów koptyjskich.

Wśród tekstów Ewangelii św. Jana znajdują się również manuskrypty pisane w rzadko spotykanym dialekcie lykopolitańskim. O ile różne wersje językowe tej Ewangelii wykazują wobec siebie mniejsze lub większe podobieństwa wynikające ze wspólnego źródła, jakim jest tekst grecki, o tyle wersja lykopolitańska ściśle zależy od tłumaczenia Ewangelii w wersji saidzkiej⁴³. Te dwa dialekty, w przypadku Ewangelii Jana, są do siebie tak podobne, że muszą pochodzić z tego samego źródła. „W tym sensie można powiedzieć, że

40 Najwięcej manuskryptów saidzkich odnaleziono w pozostałościach dwóch klasztorów: w tzw. Monasterze Białym w Sohag oraz w Monasterze Św. Michała Archanioła w Hamuli. Nie są to jednak najstarsze teksty koptyjskie. Ich datacja szacowana jest na przedział od VIII do XII w. (zob. Askeland, „Lycopolitan Forgery”, 316). Nie należy tu oczywiście zapominać o odkryciach w Nag Hammadi (80 km na pn.zach. od Luxoru), wydobywających na światło dzienne chociażby kompletny tekst *Ewangelii Tomasza* czy *Ewangelie Filipa*. Nag Hammadi to również pewne teksty koptyjskie zachowane w rzadko spotykanym dialekcie lykopolitańskim (zob. W.P. Funk, „Toward a Classification of the «Sahidic» Nag Hammadi Texts”, *Acts of the Fifth International Congress of Coptic Studies, Washington, 12-15 August 1992* [red. D.W. Johnson] [Rome: Centro Italiano Microfiches, 1993] II, 163-177), o którym będzie mowa w dalszej części artykułu.

41 Należą tu rękopisy o następujących oznaczeniach: CBL Copt. 813 i 814, M 569, CM 3820 oraz odkryty przez polską misję archeologiczną: Polish Mission N.02.030 (Askeland, „Lycopolitan Forgery”, 317, n. 15). Koptyjskim tekstem Ewangelii wg św. Jana poświęcona została praca doktorska: C. Askeland, *John's Gospel: The Coptic Translations of its Greek Text* (ANTF 44; Berlin: De Gruyter, 2012).

42 Zob. Askeland, „Lycopolitan Forgery”, 316.

43 Może też być odwrotnie, tzn. tłumaczenia w dialekcie saidzkim mogą pochodzić od lykopolitańskiego. Nie znamy precyzyjnego czasu powstania tych dialektów i ich chronologicznej zależności.

tłumaczenie lykopolitańskie jest najwcześniejszym znaczącym świadectwem saidzkiej wersji Janowej Ewangelii⁴⁴. Podobieństwo między wersją saidzką a lykopolitańską najłatwiej zobaczyć na konkretnym przykładzie J 6,12⁴⁵:

gr. ⁴⁶	συναγάγετε	τὰ περισσεύσαντα κλάσματα	ἵνα	μή τι	ἀπόληται
sa. ⁴⁷	ϸϷΟΥΖ ΕΖΟΥΝ	ḠḠΛΑΚΜ ΕΝ- ΤΑΥϸΕΕΠΕ	ϸΕΚΑϸ	ΝΝΕΛΑΑΥ	ΖΕ ΕΒΟΛ
lik. ⁴⁸	ϸϷΟΥΖ ΑΖΟΥΝ	Ḡ ḠΛΕΚΜΕ Ḡ ΤΑΥϸΕΕΠΕ	ϸΕΚΑϸΕ	ΝΕΛΑΥΕ	ΖΑΕΙΕ ΕΒΟΛ
pl.	Zbierzcie	pozostałe ułamki	aby	nic nie	zginęło

Ten krótki tekst przedstawiony w tabeli pokazuje jak bardzo wersja lykopolitańska jest zbieżna z tłumaczeniem saidzkim. Różnice polegają właściwie jedynie na dialektycznych zmianach samogłoskowych.

Fragmety Ewangelii Jana zapisane w dialekcie lykopolitańskim⁴⁹ znane są, jak do tej pory, jedynie z dwóch rękopisów. Pierwszy z nich opublikowany został w 1924 r. przez Herberta Thompsona. Jest to tekst znaleziony rok wcześniej przez Flindersa Petrie w okolicy Qau w Egipcie⁵⁰. Stąd też jego powszechnie używana nazwa: *Qau codex*⁵¹. Składa się on z 43 niezbyt dobrze zachowanych kart (ostatnia karta cała w strzępach) i może być przykładem kodeksu używanego nieoficjalnie, tzn. poza liturgią⁵². Frederic Kenyon okre-

44 „In this sense, it can be said that the Lycopolitan translation is the earliest extensive witness to the Sahidic version of John’s gospel” (Askeland, „Lycopolitan Forgery”, 317, tłum. własne).

45 Por. Askeland, „Lycopolitan Forgery”, 318. Askeland nie podaje, niestety, z jakiego wydania saidzkiego korzysta. W jego tabeli pojawia się drobna różnica (zamiast: **ΝΝΕΛΑΑΥ** podaje: **ΕΝΝΕΛΑΑΥ**).

46 NA²⁸.

47 Na podst.: G.W. Horner (red.), *Coptic Version of the New Testament in the Southern Dialect otherwise Called Sahidic and Thebaic. III: The Gospel of S. John* (Oxford: Clarendon Press, 1911).

48 Tekst zaczerpnięty z *Qau codex*, o którym mowa poniżej.

49 Askeland wymienia tutaj: J 2,12-3,21; 4,6-7,10; 7,28-20,20 (Askeland, *John’s Gospel*, 141).

50 Pełna nazwa wsi, w której znaleziono kodeks, to Qau el Kebir (H. Thompson [red.], *The Gospel of St. John According to the Earliest Coptic Manuscript Edited with a Translation by Sir Herbert Thompson* [London: British School of Archeology in Egypt, 1924] ix. Książka dostępna w formie elektronicznej na stronie: <http://www.etana.org/sites/default/files/coretexts/15248.pdf>).

51 Manuskrypt przechowywany jest obecnie w Cambridge pod sygnaturą: BFBS Mss 137 (steel cabinet 10) (zob. Askeland, *John’s Gospel*, 141, n. 308).

52 Według Askelanda za takim przeznaczeniem rękopisu miałyby przemawiać fakt, iż do VII w. językiem liturgicznym była greka (Askeland, *John’s Gospel*, 142). R. Bagnall w swojej pracy poświęconej pierwszym wiekom chrześcijaństwa w Egipcie pisze wprawdzie o spotykanych dość często dwujęzycznych (grecko-koptyjskich) lekcjonarzach. Nie mówi jednak, iż koptyjskie rękopisy miałyby być wykluczone z użytku liturgicznego. Pisanie lekcjonarzy było zapewne

5. ΝΕΝΤΑΥΕΙΡΕ ΜΠΕΘ̄Α
6. Μ̄ΜΑΕΙ Ν̄ΡΛΑΥΕ Ν̄
7. ΕΕΙ[]Ε ΑῩΩ ΤΑΚΡΙCΙ
8. ΟΥΩΩ ΕΝ Μ̄ΜΙΝ Μ̄ΜΑΕΙ
9. ΕΙ Ε̄ΩΩ

– strona *verso*:

1. ΑΥ[]ΝΕΤΝΗΧ ΑῩ
2. Ν̄ΤΒΤ Ν̄ΤΑΡΟΥCΙ
3. C̄ΩΟΥΖ ΑΖ[]
4. Ε̄ ΖΑΕΙΕ ΕΒΟΛ̄ ΑῩCΑΥ
5. []Λ̄ΕΚΜΕ Ν̄ΤΑΥCΕ
6. Ῡ Ν̄ΑΕΙΚ Ν̄ΕΙΩΤ̄ Ν̄
7. ΤΑCΕΕC ΝΕΥΧΩ
8. Ε̄ ΠΕΕ̄! []ΕΠΕ

Papirus *HLJ* zawiera lykopolitańskie fragmenty Ewangelii wg św. Jana: J 5,26-31 (*recto*) oraz J 6,11-14 (*verso*). Te same wersety w dialekcie lykopolitańskim znajdują się, jak do tej pory, wyłącznie we wspomnianym *Qau codex*, który może nam posłużyć do rekonstrukcji tekstu *HLJ*⁵⁸:

– strona *recto* (J 5,26-31):

1. τῆ ²⁷αὐτῶ ἀφ[νεσ ντεζογσια ἀτρεσιρε μφεπ χε πωη]-
2. ρε μ̄πρωμε πε ²⁸μ̄π̄ρ̄ρ̄ [μαειζε χε ουν ογογνογ ννηγ]
3. ε[ο]<γ>α[ν] ν[ιμ] ε̄ τ̄ν̄ ν̄ταφοc [ναcωτμ ἀτεcμ̄η ²⁹αὐτῶ νce]-
4. εἰ εβολ [νε]ν̄ ταυειρε ν̄μ̄ [πετ̄νανογ ἀγαναcταcιc ν̄ωων̄z]
5. ΝΕΝΤΑΥΕΙΡΕ ΜΠΕΘ̄Α [Ῡ ἀγαναcταcιc ν̄κρ̄ιcιc ³⁰μ̄ν̄σ̄αμ̄ ἀνακ]
6. Μ̄ΜΑΕΙ Ν̄ΡΛΑΥΕ Ν̄ [ζωβ̄ ζαραει ογ̄αεετ̄ κατ̄ᾱ θε̄ ε̄τ̄cωτ̄μ]
7. εει[̄κ̄ρ>ιν]ε̄ αῡω̄ τακρ̄ιcι [c̄ ογ̄μη̄ τε̄ χε̄ ε̄ιαω̄ινε̄ ν̄cαπα]-
8. ΟΥΩΩ ΕΝ Μ̄ΜΙΝ Μ̄ΜΑΕΙ [αλλᾱ ν̄cαπογωω̄ μ̄πενταcτεγ̄α]-
9. εἰ ³¹ε̄ωω̄ [πε̄ ἀνακ...

– strona *verso* (J 6,11-14):

1. ... μαθητ̄c̄ δε] αῡ[τ̄ ν]νετ̄νηχ̄ αῡ
2. [ω̄ αν̄ πενταῡxit̄c̄ ἀραῡ ἀβαλ̄ ζ̄ν̄]ν̄ τ̄βτ̄ ¹²ν̄ταρ̄ουcι
3. [δε̄ πᾱχεc̄ ν̄νεc̄μαθητ̄c̄ χε] c̄ωοῡz̄ ᾱz̄[ουν̄ ν̄ν̄λε-]
4. [κ̄με̄ ν̄ταῡc̄εεπε̄ χεκαcε̄ νελαγ̄]ε̄ ζ̄αειε̄ εβολ̄ ¹³ᾱῡc̄αῡ-
5. [z̄oȳ̄ σε̄ ᾱγμᾱz̄mn̄tc̄naoȳc̄ ν̄β̄ιρ̄ ν̄ν̄]λ̄εκ̄με̄ ν̄ταῡc̄ε-
6. [επε̄ ανετογ̄ωμ̄ ἀβαλ̄ ζ̄ν̄ π̄τ̄o]γ̄̄ ν̄αεικ̄ ν̄ειω̄τ̄ ¹⁴ν̄-
7. [ρω̄με̄ σε̄ ν̄ταρ̄οῡνεγ̄ απ̄μᾱειν̄ ν]ταc̄εεc̄ νεγ̄x̄ω
8. [μ̄μᾱαc̄ χ̄]ε̄ πε̄ε̄! [μᾱμη]ε̄ πε̄

⁵⁸ W głównej mierze posłużono się tutaj rekonstrukcją Askelanda (por. Askeland, „Lycopolltan Forgery”, 326 oraz: https://sucialin.files.wordpress.com/2014/05/recto_page_1.jpg).

5. Dziwne zjawiska językowe

Rekonstrukcja tajemniczego manuskryptu *HLJ* na podstawie edycji *Qau codex*, dokonanej przez Thompsona, prowadzi do zaskakujących obserwacji:

a) Identyczne początki i zakończenia wersetów

Tekst *HLJ* składa się w sumie z 17 wersetów. Jak widać z powyższych uzupełnień, nie są one kompletne. Porównanie z *Qau codex* pokazuje, że mają one jednak taki sam układ jak w edycji Thompsona. Zaczynają się (na stronie *recto*) lub kończą (na stronie *verso*) dokładnie tymi samymi literami co w edycji Thompsona. Jak do tej pory nie ma, nawet w szerokiej gamie rękopisów saidzkich zawierających Ewangelię Jana, dwóch takich tekstów, których poszczególne wiersze zaczynałyby się w taki sam sposób. Nie da się zauważyć podobnego zjawiska nawet w dwóch prezentowanych powyżej manuskryptach lykopolitańskich (mowa tu o wersetach J 10,7–13,38, występujących w obu kodeksach), które chociaż bardzo bliskie sobie, to jednak posiadają inny układ wyrazów i liter w poszczególnych liniach tekstu.

Porównanie *HLJ* z kodeksem *Qau* w edycji Thompsona pozwala zauważyć dwa zjawiska: po pierwsze, poszczególne wiersze manuskryptu harwardzkiego zaczynają się dokładnie tak jak wiersze *Qau codex*. Po drugie, to zjawisko dotyczy co drugiej linii edycji Thompsona⁵⁹. W regularny sposób co drugi wiersz z *Qau codex* został opuszczony! Dlaczego? Odpowiadając na to pytanie, pozostaniemy jedynie w sferze domysłu, aczkolwiek bardzo prawdopodobnego. Kiedy popatrzymy na fotokopie kodeksu *Qau*⁶⁰ zauważymy, iż poszczególne strony tego rękopisu zawierają jedynie jedną kolumnę tekstu. W edycji Thompsona każda strona manuskryptu została potraktowana jak jedna kolumna. W ten sposób w edycji z 1924 r. na każdej stronie mamy dwie kolumny tekstu, co odpowiada dwóm stronom kodeksu. Pozwala to oczywiście zaoszczędzić miejsce. Aby nie było wątpliwości co do takiego sposobu edycji, każde dwie strony wydania zostają poprzedzone fotokopiami czterech stron oryginału. Czytelnik może w ten sposób odnieść się zawsze do autentycznego manuskryptu.

Dlaczego zatem w *HLJ* mamy opuszczoną co drugą linijkę edycji *Qau codex*? Być może dlatego, iż autor *HLJ* potraktował edycję Thompsona jako wydanie manuskryptu nie jedno-, ale dwukolumnowego! Opuszczając co drugą linijkę tekstu, sprawia wrażenie, jakby jego rękopis posiadał o wiele dłuższe

⁵⁹ Zob. Askeland, „Lycopolitan Forgery”, 326.

⁶⁰ Umieścił je Thompson w swojej edycji.

wersety, a więc jakby był tekstem jednokolumnowym⁶¹. Czy to ma jakieś znaczenie? Tak! Egipskie manuskrypty jednokolumnowe należą do tekstów wcześniejszych. Dwukolumnowe zapisy pojawiają się w Egipcie chronologicznie później (mniej więcej od czasów arabskich)⁶². Autor *HLJ*, „wydłużając” wersety swojego rękopisu, chciał uczynić go tekstem jak najbardziej antycznym.

Reguła przepisywania co drugiego wiersza zostaje zachwiana w ostatnich liniach naszego rękopisu (wiersz 7. i 8. strony *verso*), które odpowiadają dwóm kolejnym (!) wierszom z *Qau codex*⁶³. Dlaczego logika przepisywania tekstu została tutaj zachwiana? Hipotetyczna odpowiedź wydaje się tylko jedna. Otóż tekst: ΠΜΑΕΙΝ ΝΤΑΦΕΕΦ ΝΕΥΧΩ w edycji Thompsona jest ostatnim wierszem na s. 8⁶⁴:

ΑΖΡΗΪ ΑΦΝΕΥ ΧΕ ΟΥΝΟΥ
ΜΗΦΕ ΝΝΗΥ ΨΑ ΑΡΑΦ· ΠΑ
ΧΕΦ ΜΦΙΛΙΠΠΟΣ ΧΕ ΕΝΑ
ΤΑΥΑΕΙΚ' ΤΟ ΧΕ ΕΡΕΝΕΙ
ΝΑΟΥΩΜ' ΝΤΑΦ ΧΕΠΕΕΙ

ΙΣΠΕ ΔΝΕΤΟΥΩΜΙ ΔΒΑΛ' ΖΝ
ΠΤΟΥ ΝΑΕΙΚ' ΝΕΙΩΤ· Ν
ΡΩΜΕ ΟΕ ΝΤΑΡΟΥΝΕΥ Α
ΠΜΑΕΙΝ ΝΤΑΦΕΕΦ ΝΕΥΧΩ

Wyrazy: ΜΜΑΣ ΧΕΠΕΕΙ ΜΑΜΗΕ ΠΕ znajdują się w tej edycji już na stronie następnej:

ΜΜΑΣ ΧΕΠΕΕΙ ΜΑΜΗΕ ΠΕ
ΠΠΡΟΦΗΤΗΣ ΕΤΝΝΗΥ Α
ΠΚΟΣΜΟΣ· ΙΗΘ ΟΕ ΝΤΑΡΕΦ
ΜΜΕ ΧΕ ΣΕΝΝΗΥ ΝΣΕΤΑ

ΒΕΡΙΑΣ ΖΑΤΜΠΜΑ ΝΤΑΥΟΥ
ΩΜ' ΜΠΑΕΙΚ' ΝΖΗΤΦ ΕΑ
ΠΧΑΕΙΣ ΡΕΥΧΑΡΙΣΤΙ ΑΧΩΦ·
ΝΤΑΡΕΠΜΗΦΕ ΟΕ ΝΕΥ ΔΙΗΘ

Kopista po przewróceniu kartki Thompsona⁶⁵ mógł przepisać po prostu końcową część pierwszej linijki z następnej strony⁶⁶. Oczywiście, takie wyjaśnienie pozostaje jedynie mniej lub bardziej prawdopodobną hipotezą.

Autor *HLJ* popełnił tutaj jednak pewną nieostrożność. Jeżeli chce stworzyć wrażenie manuskryptu jednokolumnowego i dlatego opuszcza co drugą linijkę edycji Thompsona, to jaki tekst według niego miałby się znajdować

⁶¹ Taka możliwość jest proponowana przez Ulricha Schmidta (zob. np. <http://www.theologyweb.com/campus/showthread.php?1618-Analyses-of-Jesus-Wife-Fragment-Finally-Published/page11>). Jest tutaj wprawdzie odniesienie do strony źródłowej: <http://evangelicaltextualcriticism.blogspot.co.uk/2014/04/the-forgery-of-lycopopolitan-gospel-of.htm>, nie można jednak uzyskać do niej dostępu).

⁶² Askeland, „Lycopopolitan Forgery”, 325.

⁶³ Zob. graficzne przedstawienie w artykule Askelanda (Askeland, „Lycopopolitan Forgery”, 326).

⁶⁴ Tekst dostępny na stronie: <http://www.etana.org/sites/default/files/coretexts/15248.pdf>.

⁶⁵ Jeżeli autor *HLJ* korzystał z wersji elektronicznej edycji Thompsona, co wydaje się bardzo prawdopodobne, to tym bardziej o pomyłkę nie było trudno. Pomiędzy s. 8 a s. 9 jego edycji znajduje się bowiem *facsimile* dwóch stron kodeksu *Qau*.

⁶⁶ Taką odpowiedź sugeruje również artykuł Askelanda (Askeland, „Lycopopolitan Forgery”, 325).

pomędzy: **NEYXΩ** oraz: **ETEEI**? Logika podpowiada, że wystarczy tylko: „**MMΛAC X**” (dokładnie taki i tylko taki, jaki znajdujemy w edycji Thompsona!). Otrzymujemy wówczas tekst jak najbardziej poprawny od strony gramatycznej i znaczeniowej:

¹⁴Ν[ΡΩΜΕ ΣΕ ΝΤΑΡΟΥΝΕΥ ΑΠΜΑΕΙΝ Ν]ΤΑΧΕΕΕΥ ΝΕΥΧΩ
[ΜΜΑΛΑC X]Ε ΠΕΕ! [ΜΑΜΗ]Ε ΠΕ.

Dośłownie możemy go przetłumaczyć jako: „Ludzie bowiem, którzy widzieli znak, jaki On uczynił, mówili: Ten zaprawdę jest [...]”.

Po czasowniku **XΩ**, który znaczy tyle co „mówić”, oczekujemy zawsze formy: **MMΛAC XE**, gdzie **MMΛAC** od strony gramatycznej to forma presufiksalna dopełnienia bliższego (**N-**, **MMΛ**=⁶⁷), połączona z zaimkiem trzeciej os. l. poj. rodz. żeńskiego (= **C**), który często jest interpretowany jako rodzaj nijaki. Partykuła: **XE** natomiast stosowana jest jako „dwukroppek” sygnalizujący początek mowy niezależnej⁶⁸. Jaki zatem tekst, według autora *HLJ*, miałby się znajdować po czasowniku **XΩ**? Mogłoby ewentualnie pojawić się dopełnienie dalsze, np. **NAY**, w znaczeniu: „mówili sobie” (dosł. „mówili im”). Czy te trzy litery zajmowałyby jednak aż tak dużo miejsca w jednokolumnowym zapisie⁶⁹? Autor harwardzkiego fragmentu powinien zatem przepisać nie pierwszą, ale drugą linijkę ze s. 8 edycji Thompsona. Czyżby fałszowanie *HLJ* było aż tak bardzo męczące, że w ostatniej linijce *verso* autora ogarnęło roztrągnięcie?

b) Problematyczna forma **EBOL**

W dwóch miejscach naszego manuskryptu, a dokładniej w 4. linii *recto* i 4. linii *verso*, znajdujemy formę **EBOL**. Jest to forma przysłówkowa, dodawana do wielu czasowników koptyjskich. Występując często z wyrazami oznaczającymi ruch, nadaje im znaczenie akcji mającej związek z działaniem zewnętrznym (np. „wychodzić”, „pójść”)⁷⁰. W takim też znaczeniu występuje w wierszu 4r, łącząc się z czasownikiem: **EI** („iść”⁷¹). Wyrażenie: **[AYΩ**

⁶⁷ W dialekcie saidzkim jest to forma: **N-**, **MMO**= . W dialekcie fajumickim i achmimskim (a jak zostało zauważone, dialekt lykopolitański jest zbliżony do achmimskiego) przybiera ona postać presufiksálną: **MMΛ**= (zob. Till, *Koptische Dialektgrammatik*, 40, § 188).

⁶⁸ Zob. B. Layton, *A Coptic Grammar* (Wiesbaden: Harrassowitz Verlag, 2004) 424, § 514a.

⁶⁹ Zauważa to również Askeland (w skopiowanym przez nas fragmencie), pisząc: *lacuna is too large* (Askeland, „Lycopolitan Forgery”, 326).

⁷⁰ Zob. W.E. Crum, *A Coptic Dictionary* (Oxford: Oxford University Press, 1939 [ed. oryginalna]; Eugene, Oregon: Wipf and Stock Publishers, 2005 [reprint]) 34a.

⁷¹ Crum, *Coptic Dictionary*, 70a.

NCΕ]EI ΕΒΟΛ można przetłumaczyć jako: „i pójdą”. Jest ono częścią werse-
setu z Ewangelii Jana, mówiącego o tym, że „ci którzy pełnili dobre czyny,
pójdą na zmartwychwstanie do życia” (J 5,29).

W wierszu 4v przysłówkowa forma **ΕΒΟΛ** łączy się ze słowem **ΖΑΕΙΕ**,
które jest odpowiednikiem saidzkiego czasownika **ΖΕ**. Znaczy on tyle co
„upadać”, a w połączeniu z **ΕΒΟΛ** przybiera znaczenie: „ginać, psuć się”⁷².
Koptyjskie wyrażenie z *HLJ*: [**ΧΕΚΑϸΕ ΝΕΛΑΥ]Ε ΖΑΕΙΕ ΕΒΟΛ**, zna-
czące tyle, co: „aby nic nie zginęło”, jak najbardziej wpisuje się w werse-
Janowej Ewangelii: „Zbierzcie pozostałe ułamki, **aby nic nie zginęło**” (J 6,12).

W obu wierszach, zarówno ze strony *recto*, jak i *verso* naszego rękopisu,
forma **ΕΒΟΛ** stanowi jednak pewien problem. Jest to bowiem typowa forma
saidzka, która w dialekcie lykopolitańskim powinna brzmieć: **ΑΒΑΛ**⁷³. Co
więcej, taka typowa forma lykopolitańska znajduje się w odpowiadającym
naszemu manuskryptowi tekście z *Qau codex* i to zarówno w przypadku
J 5,29, jak i J 6,12.

Askeland zauważa, iż w tekstach pisanych w dialekcie lykopolitańskim
(ma na uwadze tu zwłaszcza niektóre kodeksy z Nag Hammadi) występuje
niekiedy saidzka forma **ΕΒΟΛ**. Należy ona jednak w tych tekstach do
rzadkości i jest mało prawdopodobne, by dwukrotnie wystąpiła na tak nie-
wielkim fragmencie papirusu jak *HLJ*⁷⁴. Czyżby zatem byłyby podyktowana
zamiana formy lykopolitańskiej na saidzką? Czyżby jej celem było, mówiąc
kolokwialnie, „zmylenie przeciwnika” i pokazanie, że jednak *HLJ* nie jest
tekstem zaczerpniętym z edycji Thompsona?

c) Problematiczny zapis dopełnienia bliższego

W 5. wierszu strony *recto* naszego manuskryptu spotykamy zapis: **ΝΕΝ-
ΤΑΥΕΙΡΕ ΜΠΕΘ Α [Υ]**, będący odpowiednikiem gr. οἱ τὰ φαῦλα πράξαντες.
W koptyjskiej konstrukcji: **ΜΠΕΘ Α [Υ]** brakuje jeszcze jednego początkowego
Ν-, będącego znakiem dopełnienia bliższego. Jeśli początkowe **Μ-** miałyby
pełnić funkcję wskazującą na dopełnienie⁷⁵, wówczas brakowałoby jeszcze
jednej litery **Π-**, będącej rodzajnikiem określonym w konstrukcji: **ΠΠΕΘΑΥ**
(dosł. „to, co złe”). Być może należałoby tutaj odnieść się do specyfiki dia-
lektu lykopolitańskiego, w którym rodzajnik męski „wypada”, jeśli następuje

⁷² Ang. „perish” (zob. Crum, *Coptic Dictionary*, 637).

⁷³ Zob. Crum, *Coptic Dictionary*, 34a. Należy tu pamiętać, że dialekt lykopolitański w słowniku
Cruma oznaczony jest jako A², czyli subachmimski.

⁷⁴ Askeland, „Lycopopolitan Forgery”, 329-330.

⁷⁵ **Μ-** w miejsce **Ν-** ze względu na występującą później literę **Π-**.

po nim wyraz zaczynający się od litery Π- (to samo miałyby dotyczyć rodzajnika żeńskiego i wyrazu zaczynającego się od litery Τ-)⁷⁶. W formie: **ΜΠΠΕΘΑΥ** mielibyśmy zatem N- (zamienione na M- ze względów fonetycznych), informujące o dopełnieniu bliższym, a następnie pierwsze Π- (będące męskim rodzajnikiem określonym w l. poj.) i drugie Π- należące do urzędownikowionej formy relatywnej. Tłumaczenie koptyjskie rozpoczynające się rodzajnikiem męskim w l. poj. nie oddawałoby jednak w pełni greckiej formy: τὰ φαῦλα, mającej rodzajnik w l. mn.

W 4. wierszu *recto*, a więc zaledwie jeden wiersz wcześniej, mamy konstrukcję: **[NE]ΝΤΑΥΕΙΡΕ ΝΜ[ΠΕΤΝΑΝΟΥ]**, będącą tłumaczeniem greckiego: οἱ τὰ ἀγαθὰ ποιήσαντες („ci, którzy pełnili dobre czyny”). W bezpośredniej bliskości, w tym samym wersecie, w Ewangelii Jana mamy zatem dwie paralelne formy:

- 4r: **ΝΜΠΕΤΝΑΝΟΥ**,
- 5r: **ΜΠΕΘΑΥ**.

Pierwsza forma zawiera początkowe N-, będące znakiem dopełnienia bliższego, druga zaś jest go pozbawiona. Dlaczego taka niekonsekwencja i to w wierszach, które bezpośrednio ze sobą sąsiadują? Odpowiedź wydaje się tylko jedna: dokładnie takie formy występują w edycji Thompsona. *Codex Qau* w pewnych miejscach wymagał uzupełnień. Taka sytuacja ma miejsce w przypadku **[ΝΜΠΕ]ΤΝΑΝΟΥ**, gdzie Thompson dodał początkowe litery, zgodnie z zasadami jęz. koptyjskiego, a dokładniej – zgodnie z zasadami dialektu saidzkiego. W formie: **ΜΠΕΘΑΥ** nie musiał niczego uzupełniać, gdyż jest ona dość dobrze widoczna w kodeksie⁷⁷.

Która forma jest poprawna? Paralelny fragment (J 3,20) w kodeksie *Qau* zawiera konstrukcję: **εΤΡΕ ΜΠΕΘΑΥ**⁷⁸, gdzie również brakuje początkowego N- oznaczającego dopełnienie bliższe. Na tej podstawie można przypuszczać, iż konstrukcja z wiersza 5r jest bardziej oczekiwana w dialekcie lykopolitańskim niż forma występująca w wierszu 4r, która została zbudowana zgodnie z regułami dialektu saidzkiego i oddaje dokładnie grecką formę: τὰ ἀγαθὰ.

Dwie różne konstrukcje w edycji kodeksu *Qau* dają się zatem wytłumaczyć odtworzeniem pierwszej z nich przez autora. Czym można wytłumaczyć rozbieżności w *HLJ*? Niczym innym jak tylko bezmyślnym skopiowaniem dwóch różnych form właśnie z edycji Thompsona!

⁷⁶ O takim fenomenie dialektu lykopolitańskiego mówi Askeland (Askeland, „Lycopolitan Forgery”, 330-331).

⁷⁷ Thompson, *Gospel of St. John*, 7 (por. fotokopia tej strony kodeksu *Qau* pod numerem 21, np. na stronie: <http://www.etana.org/sites/default/files/coretexts/15248.pdf>).

⁷⁸ **εΤΡΕ** jako: **εΤ-ΕΙΡΕ** (zob. Emmel, „Codicology”, 24, n. 74).

d) Problem poziomej linii

Dokładna analiza *HLJ* pozwala uchwycić jeszcze jedną nieprawidłowość. W linii 3. *recto* znajdujemy zapis: $\epsilon \tau \bar{\zeta} \bar{n} \bar{n} \tau \alpha \phi \omicron \varsigma$, w którym pozioma linia znajduje się w formie ciągłej nad trzema literami: $\bar{\zeta} \bar{n} \bar{n}$. Przedłużona pozioma linia w jęz. koptyjskim sama w sobie nie jest niczym nadzwyczajnym. Stosowana jest bardzo często tam, gdzie np. mamy wyraz zapisany w formie skrótu, co dotyczy tzw. *nomina sacra*. W naszym przypadku nie mamy jednak do czynienia ani ze skrótem, ani tym bardziej z *nomen sacrum*. Zapis *HLJ* sugeruje, by czytać te trzy litery jako: $\zeta \bar{n} \bar{n}$, co jest niezgodne z prawdą. Mamy tu bowiem do czynienia z dwiema odrębnymi sylabami: $\zeta \bar{n} \cdot \bar{n}$. Pierwsza z nich: $\bar{\zeta} \bar{n}$ należy do konstrukcji, wyrażającej formę relatywną: $\epsilon \tau \bar{\zeta} \bar{n}$ (w kontekście wersetu J 5,28 należałoby ją dosłownie przetłumaczyć jako: „[ci], którzy [są] w”). Druga sylaba: \bar{n} – jest natomiast rodzajnikiem określonym w liczbie mnogiej. Należy zatem nie do formy relatywnej, która ją poprzedza, ale do rzeczownika $\tau \alpha \phi \omicron \varsigma$, oznaczającego „grób” (a zatem $\bar{n} \tau \alpha \phi \omicron \varsigma$ to tyle co „groby”). Wyrażenie z J 5,28 należałoby zatem zapisać: $\epsilon \tau \bar{\zeta} \bar{n} \bar{n} \tau \alpha \phi \omicron \varsigma$ albo nawet w formie rozłącznej jako: $\epsilon \tau \bar{\zeta} \bar{n} \quad \bar{n} \tau \alpha \phi \omicron \varsigma$. Łączenie ze sobą trzech liter (stanowiących dwie różne sylaby i należących do dwóch różnych wyrazów) jedną poziomą linią jest po prostu błędne.

Skąd taki zapis również w edycji Thompsona? Analiza innych wersetów pokazuje, iż jest to po prostu wina zastosowanej czcionki. Poziome linie pisane nad literami są nieco dłuższe niż te, które stosujemy w dzisiejszym komputerowym zapisie. Ustawienie obok siebie kilku takich linii w edycji kodeksu *Qau* powoduje, iż po prostu „zlewają się” one ze sobą⁷⁹. Skąd jednak błędny zapis w naszym *HLJ*, pokrywający się z „błędem” w edycji kodeksu *Qau*? Odpowiedź nasuwa się sama.

e) Brakujące litery

W dwóch wierszach naszego rękopisu zauważamy miejsca, w których brakuje pewnych liter. W linii 3. *recto* znajdujemy zapis: $\epsilon \omicron \alpha [] \quad \bar{n} []$, zrekonstruowany jako: $\epsilon [\omicron] \alpha [\bar{n}] \quad \bar{n} [\text{IM}]$. Poprawną wersją powinno być: $\epsilon [\omicron] < \bar{y} > \alpha [\bar{n}] \quad \bar{n} [\text{IM}]$, gdzie po *circumstantial conversion*: ϵ -⁸⁰ następuje wyrażenie: $\omicron \bar{y} \alpha \bar{n} \quad \bar{n} \text{IM}$, znaczące tyle, co: „każdy”⁸¹.

⁷⁹ Zob. Emmel, „Codicology”, 24.

⁸⁰ Layton, *Coptic Grammar*, 335, § 413.

⁸¹ Crum, *Coptic Dictionary*, 482a.

Drugie miejsce z brakującymi literami znajdujemy w linii 7. *recto* w zapisie: **ϵϵΙ[]ϵ**. Zapis *HLJ* jest bardzo słabo czytelny. Edycja *Qau codex* pomaga nam odtworzyć tekst jako: **ϵϵΙ[̄̄KP̄IN]ϵ**⁸². Biorąc pod uwagę średnią szerokość liter papiirusu *HLJ*, wyraz **KPINE** powinien jednak zajmować znacznie więcej miejsca. Najprawdopodobniej brakuje w nim przynajmniej dwóch liter: **KP**, co sprawia, że w rekonstrukcji tekstu zapisaliśmy je jako: **ϵϵΙ[̄̄<KP>IN]ϵ**⁸³, gdzie początkowe **ϵ-** należałoby interpretować jako *circumstantial conversion*, **ϵΙ** jako formę 1. os. 1. poj., **̄̄** jako prenominalną formę czasownika **ϵΙΡϵ** („robić”⁸⁴), występującą tutaj przed greckim czasownikiem: **KPINE** („sądzić”). Cała konstrukcja: **ϵϵῙ̄ KPINE** znaczy tyle co: „sądzę”, „sprawuję sąd” i nie ma możliwości, by brakowało w niej dwóch liter kluczowego czasownika: **KPINE**.

Jaki więc mógłby być powód brakujących liter w tak oczywistych słowach, jak: **Ο<Υ>ΔΝ ΝΙΜ** czy: **<KP>INE**? Roztargnienie starożytnego autora? Nawet gdyby tak było, to późniejsi czytelnicy zapewne dopisałiby brakujące litery. Bardziej prawdopodobna wydaje się pomyłka autora współczesnego. Czyżby chciał pokazać w ten sposób, iż jego tekst różni się od edycji Thompsona?

W tych dwóch wspomnianych miejscach, gdzie brakuje pewnych liter, zaciekawia czytelnika pewien wspólny fenomen: tekst jest trudny do odczytania. Wygląda to tak, jakby autor w pewnym momencie zdał sobie sprawę z popełnionego błędu, a następnie – przynajmniej w części – „wymazał” pewne słowa, by jego błąd został skrzętnie ukryty⁸⁵. Czyżby motywem takiego działania był pośpiech?

Przeprowadzone przez nas analizy na każdym etapie prowadzą do dość przykrych wniosków. Najpierw kwestia „tajemniczych” transakcji związanych ze współczesnymi nazwiskami należącymi do osób, które już zmarły. Wśród nich postać tajemniczego Laukampa, który miałby przekroczyć granicę Wschodnich Niemiec, by kupić manuskrypty, którymi w ogóle się nie interesował. I jeszcze bardziej tajemnicza postać współczesnego właściciela koptyjskich tekstów, zastrzegającego sobie absolutną anonimowość.

Później kłopoty kodykologiczne. Rękopis *HLJ* musiałby należeć do kodeksu o nienaturalnie dużych rozmiarach i nietypowych proporcjach. Kłopotliwa również staje się datacja *HLJ*. Wskazując na VIII w., przypisuje powstanie

82 W *HLJ* można się ewentualnie doszukać kształtów litery P; pozostałe, umieszczone przez nas w nawiasie kwadratowym, są w ogóle nieczytelne.

83 Zob. Askeland, „Lycopolitan Forgery”, 332.

84 Zob. Crum, *Coptic Dictionary*, 83a.

85 Zob. Askeland, „Lycopolitan Forgery”, 332.

manuskryptu na czas, kiedy dialekt, w jakim został napisany, nie był już w Egipcie używany.

Do problemów natury zewnętrznej dochodzą kłopoty związane z samym tekstem. Początki lub zakończenia wierszy *HLJ* są identyczne jak edycja *Qau codex*, zredagowana przez Thompsona w 1924 r. Dwukrotnie pojawia się nietypowa dla dialektu lykopolitańskiego forma **ΕΒΟΛ**. W dwojaki sposób (zgodny jednak z edycją Thompsona) budowana jest konstrukcja mająca wyrażać dopełnienie bliższe, a pozioma linia, pisana nad literami koptyjskimi, łączy ze sobą wyrazy, które powinny być traktowane osobno.

To tylko niektóre obserwacje pozwalające twierdzić, iż *HLJ* nie jest tekstem autentycznym. Rękopis stanowi kompilację wersetów z Ewangelii św. Jana pisanych w dialekcie lykopolitańskim przez współczesnego „autora” bazującego na edycji *Qau codex* z 1924 r. Wybierając nie wyróżniające się z Ewangelii teksty: J 5,26-30 oraz J 6,11-14, osoba dokonująca fałszerstwa chciała zapewne, aby pozostały one w cieniu *Ewangelii Żony Jezusa*. *HLJ* miałby tutaj pełnić jedynie rolę „służebną”. Jego rzekomo antyczne pochodzenie miałyby tylko uwiarygadniać manuskrypt *GJW*, w którym Jezus objawia się uczniom jako żonaty Nauczyciel.

Mistyfikacja lykopolitańskiego rękopisu nie spełniła zatem swojej misji. *HLJ*, sam będąc przykładem błagi, stanowi jedynie dowód – może nawet przysłowiowy gwóźdź do trumny – ukazujący również *Ewangelię Żony Jezusa* jako współczesne fałszerstwo.

Czy prof. King opublikuje kiedyś pozostałe cztery manuskrypty należące rzekomo do tej samej koptyjskiej kolekcji? Czy będzie nadal wzbudzać wokół swoich „odkryć” tyle emocji co na kongresie koptologicznym w Rzymie? Raczej wydaje się mało prawdopodobne, by chciała budować swój naukowy autorytet, opierając się na kolejnych fałszerstwach.

Bibliografia

- Askeland C., „A Lycopopolitan Forgery of John’s Gospel”, *New Testament Studies* 61/03 (2015) 314-334.
- Askeland C., *John’s Gospel: The Coptic Translations of its Greek Text* (ANTF 44; Berlin: De Gruyter, 2012).
- Bagnall R.S., *Egypt in Late Antiquity* (Princeton: Princeton University Press, 1993).
- Bąk T., *Il Proto-Isaia in copto-saidico*. Edizione critica sulla base di sa 52 (M 568) e di altri testimoni. Estratto della dissertazione per il Dottorato in Studi dell’Oriente Antico (Roma: [bez wyd.], 2014).
- Brankaer J., *Coptic. A Learning Grammar (Sahidic)* (Wiesbaden: Harrassowitz Verlag, 2010).

- Clark R.J.H., „Pigment Identification of Medieval Manuscripts by Raman Microscopy”, *Journal of Molecular Structure* 347 (1995) 417-427.
- Clark R.J.H. – Smith G.D., „Raman Microscopy in Archeological Science”, *Journal of Archeological Science* 31 (2004) 1137-1160.
- Crum W.E., *A Coptic Dictionary* (Oxford: Oxford University Press, 1939 [ed. oryginalna]; Eugene – Oregon: Wipf and Stock Publishers, 2005 [reprint]).
- Emmel S., „The Codicology of the New Coptic (Lycopolitan) Gospel of John Fragment (and Its Relevance for Assessing the Genuineness of the Recently Published Coptic «Gospel of Jesus Wife» Fragment”) (for non-commercial internet publication, 2014-06-22), dostępny na stronie: <https://suciualin.files.wordpress.com/2014/06/emmel-codicology-harvardjohn-2014-06-22.pdf>.
- Funk W.P., „Toward a Classification of the «Sahidic» Nag Hammadi Texts”, *Acts of the Fifth International Congress of Coptic Studies, Washington, 12-15 August 1992* (red. D.W. Johnson) (Rome: Centro Italiano Microfiches, 1993) II, 163-177.
- Horner G.W. (red.), *Coptic Version of the New Testament in the Southern Dialect otherwise Called Sahidic and Thebaic. III: The Gospel of S. John* (Oxford: Clarendon Press, 1911).
- Kasser R., „A Standard System of Sigla for Referring to the Dialects of Coptic”, *J. Copt. Stud.* 1 (1990) 141-151.
- King K., „Jesus said to them: ‘My wife...’»: A New Coptic Papyrus Fragment”, *Harvard Theological Review* 107/2 (2014) 131-159.
- Körte A., „Literarische Texte mit Ausschluss der Christlichen”, *Archiv für Papyrusforschung* 11 (1935) 220-283.
- Layton B., *A Coptic Grammar* (Wiesbaden: Harrassowitz Verlag, 2004).
- Orlandi T., „La patrologia copta”, *Complementi interdisciplinari di patrologia* (red. A. Quacquarelli) (Roma: Città Nuova, 1989) 457-502.
- Robinson G.S., „How a Papyrus Fragment Became a Sensation”, *New Testament Studies* 61/3 (2015) 379-394.
- Thompson H. (red.), *The Gospel of St. John According to the Earliest Coptic Manuscript Edited with a Translation by Sir Herbert Thompson* (London: British School of Archaeology in Egypt, 1924).
- Till W.C., *Koptische Dialektgrammatik mit Lesestücken und Wörterbuch* (München: Beck Verlag, 1961).
- Turner E.G., *The Typology of the Early Codex* (Eugene – Oregon: Wipf and Stock Publishers, 2011).
- Yardley J.T. – Hagadorn A., „Characterization of the Chemical Nature of the Black Ink in the Manuscript of *The Gospel of Jesus’ Wife* through Micro-Raman Spectroscopy”, *Harvard Theological Review* 107/2 (2014) 162-164

Wykorzystane strony internetowe:

- <http://alinsuciu.com/2014/05/01/guest-post-joost-l-hagen-possible-further-proof-of-forgery-a-reading-of-the-text-of-the-lycopolitan-fragment-of-the-gospel-of-john-with-remarks-about-suspicious-phenomena-in-the-areas-of-the-lac/>
- <http://www.etana.org/sites/default/files/coretexts/15248.pdf>
- <https://suciualin.files.wordpress.com/2014/06/emmel-codicologyharvardjohn-2014-06-22.pdf>

Harvard Lycopolitan John – kolejne fakszerstwo?

<http://www.etana.org/sites/default/files/coretexts/15248.pdf>

<http://gospelofjesusswife.hds.harvard.edu/>

<http://gospelofjesusswife.hds.harvard.edu/ink-study>

<http://gospelofjesusswife.hds.harvard.edu/QA>

<http://gospelofjesusswife.hds.harvard.edu/radiocarbon-dating>

http://gospel-thomas.net/gtbypage_112702.pdf

<http://www.theologyweb.com/campus/showthread.php?1618-Analyses-of-Jesus-Wife-Fragment-Finally-Published/page1>

<http://ww2.smb.museum/berlpap/index.php/03284/>

<http://www.livescience.com/45020-gospel-of-jesus-wife-questioned.html>